

50-ta rocznica śmierci Profesora Henryka Niewodniczańskiego

Małgorzata Nowina-Konopka

Instytut Fizyki Jądrowej im. Henryka Niewodniczańskiego Polskiej Akademii Nauk

Zegnając ważnego człowieka na końcu jego nekrologu ludzie zwykle piszą: na zawsze pozostanie w naszych sercach i w naszej pamięci. „Na zawsze”, a niekiedy już w ciągu roku brakuje czasu czy uwagi, by tę obietnicę spełnić.

Profesora Henryka Niewodniczańskiego najwierniej zachowali w sercach jego uczniowie i pierwsi następcy. Świadczy o tym utrzymanie rodzinnego klimatu i wielki entuzjizm dla badań naukowych w jednostkach naukowych, którymi kierowali. Świadczą też uroczyste obchody kolejne rocznice Jego śmierci. Barwne opowiadania o fascynującej indywidualności Profesora: naukowca, mistrza i człowieka miały na celu przybliżenie Jego postaci następnym generacjom, by i dla nich stał się wzorem i drogowskazem.

Czas płynie nieubłaganie. Najbliżsi współpracownicy Profesora w większości już są po tamtej stronie życia. Dziś fizyką krakowską steruje pokolenie prawnuków naukowych Profesora. Atmosfera panująca niegdyś w utworzonym przez Profesora Instytucie Fizyki Jądrowej oraz Uniwersyteckim Instytucie Fizyki to już baśń z dawno minionych czasów. Ale popiersia, portrety i fotografie Profesora, nagrody Jego imienia, wykazy najważniejszych osiągnięć naukowych wskazują, że był uczonym wielkiego formatu: twórcą Instytutu Fizyki Jądrowej, dyrektorem Instytut Fizyki UJ, prorektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, należał do plejady najwybitniejszych polskich fizyków.

Pięćdziesiątą rocznicę śmierci Profesora obchodzono w dwóch etapach. Chronologicznie wcześniej, bo już 13 grudnia 2018 odbyło się Organizowane przez Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Fizycznego na III Kampusie UJ, Konwersatorium Fizyczne całkowicie poświęcone pamięci Profesora. Tuż przed nim dyrektorzy Instytutu Fizyki UJ prof. Roman Płaneta, dr hab. Paweł Góra i dr hab. Monika Marzec, w asyście licznie zgromadzonych gości, złożyli kwiaty pod popiersiem Profesora Henryka Niewodniczańskiego na II piętrze segmentu A.



Fot. 1. Dyrektorzy IF UJ prof. Roman Płaneta i dr hab. Paweł Moskal składają kwiaty pod popiersiem Profesora (fot. Krzysztof Magda)

Otwierając konwersatorium prezes OK PTF prof. Józef Spałek powitał licznie zebranych gości: przedstawicieli rodziny Profesora Henryka Niewodniczańskiego – córkę dr Justynę Blinowską, syna prof. Jerzego Niewodniczańskiego z córką Katarzyną Janicką i wnukiem Łukaszem Osuchowskim. Powitał dyrektorów Instytutu Fizyki Jądrowej PAN, aktywnych i emerytowanych Profesorów UJ, IFJ, AGH, Prezesa Polskiej Akademii Umiejętności prof. Białasa i wszystkich dostojnych gości, którzy tak licznie przybyli na tę uroczystość wypełniając po brzegi amfiteatralne audytorium. Liczba obecnych osiągnęła blisko 130 osób.

Pierwszym punktem programu uroczystości było wręczenie Nagrody imienia Henryka Niewodniczańskiego ustanowionej przez Radę Naukową IF UJ w 1978 r. dla najlepszego absolwenta fizyki UJ. Nagrodę przyznawano w drodze konkursu, co 3–5 lat. W 2018 r. rozstrzygnięto konkurs po raz dwunasty. Laureatką została dr hab. Karolina Adrjanowicz z Uniwersytetu Śląskiego. Dziękując za wyróżnienie dr hab. Adrjanowicz powiedziała, że jest dumna bo otrzymała tę nagrodę jako pierwsza kobieta.



Fot. 2. Wręczenie nagrody (fot. Krzysztof Magda)



Fot. 4. Rodzina Profesora HN (fot. Krzysztof Magda)

Główną częścią uroczystości był oczywiście wykład: „O Profesorze Henryku Niewodniczańskim w 50-tą rocznicę śmierci” wygłoszony przez prof. Krzysztofa Królasa (IF UJ). Na podstawie archiwalnych dokumentów, starych zdjęć i wspomnień przedstawił postać profesora Henryka Niewodniczańskiego, o którym jego uczniowie mówili: człowiek niezwykły, barwna postać, przyjaciel studentów, obywatel świata oraz budowniczy i organizator fizyki w Krakowie. Referat zawierał też osobiste wspomnienia profesora Królasa, kiedy jako student – starosta roku, kontaktował się z Profesorem zanosząc mu indeksy do podpisu itp.

Referat uzupełnił prof. Jerzy Niewodniczański informując, że luka w życiorysie Ojca pomiędzy maturą a rozpoczęciem studiów była spowodowana udziałem Profesora w I wojnie światowej. Napisał o tym w opracowaniu, które przekazał do biblioteki.

Swoimi wspomnieniami podzielił się jeden z najstarszych obecnie fizyków krakowskich prof. Lucjan Jarczyk (IF UJ). Podziwiał ogromny szacunek okazywany mu jako studentowi przez wielkiego Profesora, który umawiał z nim termin egzaminu, potrafił



Fot. 5. Prof. Krzysztof Królas głoszący referat (fot. Krzysztof Magda)

przeprzeć za zmianę tego terminu, a gdy już był wolny, w środku nocy zapytać czy egzamin jest wtedy możliwy.

Jako przedstawiciel ostatniego rocznika studentów, z którymi Profesor Niewodniczański prowadził zajęcia, wystąpił prof. Bogusław Kamys (IF UJ).



Fot. 3. Prof Jerzy Niewodniczański witany przez prezesa OK PTF (fot. Krzysztof Magda)



Fot. 6. Prof. Bogusław Kamys wspomina Prof. H.N. (fot. Krzysztof Magda)



Fot. 7. Wspominający prof. Lucjan Jarczyk
(fot. Krzysztof Magda)

Wspominał: „Profesor zdawał sobie sprawę z dystansu odczuwanego przez studentów i dlatego w rozmowie z nami chętnie używał zwrotu «panie kulego» co wraz z lekkim uśmiechem, który często błędził pod Jego wąsem pomagało ocieplić wzajemne relacje. (...) Przykładał dużą wagę do szczegółów więc zwykle na wykład przynosił kilka lub kilkanaście książek lub czasopism naukowych, z których miał zamiar wyświetlać rysunki. Czasami to zamiłowanie do szczegółów odbijało się negatywnie na płynności wykładu. W chwili gdy Profesor to zauważał natychmiast zmieniał suchy wykład w opowieść na zadany temat. Był wspaniałym gawędziarzem.”

Wiele ciepłych słów o Profesorze powiedział dr Tadeusz Waluga (IFJ), niestety był słabo słyszalny. W końcu dyskusja przeniosła się na „głosy z sali”. Z sentymentem wspomniano różne epizody ze spotkań z Profesorem Niewodniczańskim, a jedyną zabawną historyjkę opowiedział prof. Rafał Broda (IFJ PAN).

Ostatnim punktem programu uroczystości było otwarcie wystawy pt. „Henryk Niewodniczański, Krakowski Fizyk z Wilna”. Pani mgr Maria Pawłowska, kierowniczka biblioteki, opowiedziała jak doszło



Fot. 8. W kularach: prof. Andrzej Kisiel, mgr Maria Pawłowska,
dr Barbara Warczak (fot. Krzysztof Magda)

do zorganizowania przez nią tej wystawy, co udało się na niej zgromadzić i zaprosiła zebranych do zwiedzania. Przybyli goście podziwiali zbiory przy kawie i ciasteczkach ciesząc się z okazji spotkania wymieniali już kameralnie własne wspomnienia z dawnych lat.

W tydzień później 20-go grudnia czyli dokładnie w dniu rocznicy śmierci dyrektorzy Instytutu Fizyki Jądrowej profesorowie Marek Jeżabek i Tadeusz Lesiak wraz z Romanem Płanetą (IF UJ) złożyli kwiaty na grobie Profesora Henryka Niewodniczańskiego na cmentarzu Rakowickim. Było to wczesnym rankiem, bo już o 10-tej w auli bronowickiego instytutu rozpoczęło się uroczyste seminarium poświęcone pamięci Profesora.

Podobnie, jak poprzednio rozpoczęto od wręczenia Nagrody Naukowej im. Henryka Niewodniczańskiego. Ustanowiona w 1996 roku Nagroda przyznawana jest co roku młodemu uczonemu, pracownikom Instytutu i uczestnikom Międzynarodowego Studium Doktoranckiego IFJ PAN za wybitne i twórcze prace naukowe opublikowane w ostatnich trzech latach. Laureaci są wyłaniani w drodze konkursu. Z Nagrodą oprócz dyplomu związana jest gratyfikacja finansowa



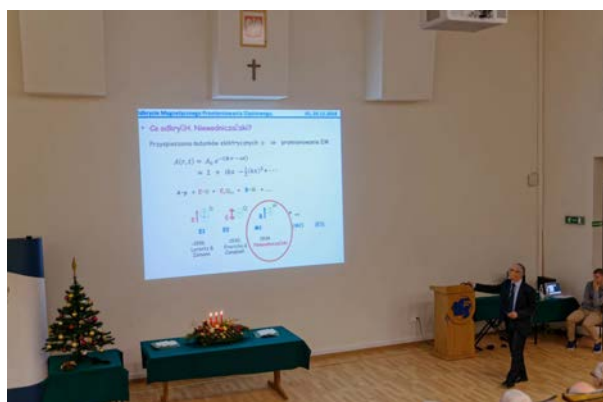
Fot. 9. Złożenie kwiatów na cmentarzu Rakowickim
(fot. Wojciech Zajac)



Fot. 10. Dyrektor IFJ PAN prof. Marek Jeżabek otwiera uroczyste seminarium (fot Wojciech Zajęc)



Fot. 12. Referat prof Bogdana Fornala (fot. Wojciech Zajęc)



Fot. 11. Referat prof Wojciecha Gawlika (fot. Wojciech Zajęc)



Fot. 13. Wspomina dr Tadeusz Waluga (fot. Wojciech Zajęc)

każdorazowo ustalana przez Dyrektora Instytutu. W 2018 roku laureatem został dr Andrzej Ptok z Zakładu Komputerowych Badań Materiałów IFJ. W imieniu laureata nagrodę odebrał dr hab. Przemysław Piekarz (prof. IFJ). Przedstawił sylwetkę laureata oraz omówił krótko jego prace i podziękował za wyróżnienie.

Referaty wygłaszane na seminarium dotyczyły dwóch najważniejszych dziedzin naukowych uprawianych przez Profesora: fizyki atomowej i fizyki jądrowej. Referat prof. Wojciecha Gawlika (IFJ) z zakresu fizyki atomowej miał tytuł: „Odkrycie Magnetycznego promieniowania Dipolowego”. Jego główne części to:

- ▶ Co odkrył Profesor Niewodniczański?
- ▶ Skala trudności
- ▶ Jak to zrobił?
- ▶ Znaczenie odkrycia w 1934 r i w 2018 r.

Prof. Bogdan Fornal (IFJ PAN) zatytułował swój wykład: „Profesor Henryk Niewodniczański i jego niespozycyta pasja, fizyka jądrowa.”

Oba referaty nagrodzono gromkimi brawami, po czym zabrał głos obecny na uroczystości syn Profesora – prof. Jerzy Niewodniczański uzupełniając refe-

raty o szczegóły biograficzne Ojca. Również dr Tadeusz Waluga, tym razem głośno i wyraźnie, opowiedział parę anegdot o Profesorze. Jak w trudnych stalinowskich czasach zapytał dlaczego Profesor nie zwolni człowieka, który na niego donosi do UB. Profesor odpowiedział: – „Bo ja wiem, że on donosi i co donosi, a on nie wie, że ja wiem, a jak przyjdzie ktoś inny, to nie będę wiedział, więc tak jest lepiej”. Inna zacytowana przez dr Walugę rozmowa z Profesorem dotyczyła słuchania radia w pracy. Nie chodziło o zwykłe audycje, ale o „Radio Wolna Europa”, czy „Głos Ameryki”. No słucham, ale przecież tylko w nocy, to nie można? – „Wszystko można, co nie można, byle z wolna i z ostrożną” – powiedział Profesor. Fantastyczne poczucie humoru Profesora Henryka Niewodniczańskiego pomagało Mu w załatwianiu różnych trudnych spraw na szczeblu rządowym, oczywiście zachwycało jego uczniów i współpracowników. Wiele powiedzonek i anegdot zostało spisanych. Niestety coraz to ubywa żyjących, którzy je mogą przypomnieć.

Po seminarium odbyło się spotkanie opłatkowe, które uświetnił występ Akademickiego Chóru Politechniki Krakowskiej CANTATA.